***(Robić z gender pośmiewisko)

Robić z *gender* pośmiewisko,
to powszechne jest zjawisko.
Gender to nie pół, czy ćwiartka,
czy tam funta kłaków wartość.
To nie jakieś monstrum trzecie:
na pół męskie, pół kobiece.
Gender nie chce coś określić
i niczego też przekreślać,
gdyż istotą jest *genderu*
nie narzucać ludziom celów,
nie wskazywać, nie formować,
stereotypów nie firmować.
Wszystkim płciom dać równe szanse.
Płciom pozwalać na niuanse.
Nic nikomu nie narzucać:
chcesz to stój, jak chcesz to kucaj.
Wybór – to podstawa jest *gendera*,
„Najpierw zwiedzaj, potem strzelaj."
To zwyczajna jest nauka,
więc *gendera* próżno szukać
u proboszcza czy prałata
(chyba, że to jego szata),
bo w kościołach moi drodzy,
gender sam w sukienkach chodzi.

*

Inne wiersze Autorki na stronie *gender.pl* podlinkowane również w każdym ***genderze*** w wierszu.

gender (definicja)

gender (słowniczek)